

Nowelizacja prawa łowieckiego – bunt sołtysów

Autor: Daniel Biernat

Data: 20 maja 2018



Nowelizacja prawa łowieckiego wciąż wywołuje kontrowersje. Według nowych przepisów od kwietnia pieczę nad szacowaniem szkód łowieckich oraz wypłatą odszkodowań będą sprawowali sołtysi, a nie jak do tej pory – myśliwi.

Nowa ustawa zakłada powołanie przez sołtysów szczególnej komisji. W jej skład wejdą przedstawiciele koła łowieckiego oraz właściciele bądź dzierżawcy gruntów. **Rozwiązanie to zostało negatywnie przyjęte przez urzędników wiejskich**, którzy, jak sami przyznają, nie czują się kompetentni do wykonywania powierzonej im funkcji.

Dowiedz się więcej, oglądając reportaż filmowy Daniela Biernata – „Nowelizacja prawa łowieckiego”.

Sołtysi nie chcą podejmować narzuconej im odpowiedzialności. Część z nich zakłada nawet rezygnację z zajmowanych stanowisk, o ile nie nastąpi ponowna zmiana przepisów.

Nowelizacja prawa łowieckiego – głos oburzenia



fot. Daniel Biernat

Sołtysi wyrażają krytykę w stosunku do nowych przepisów

Zdaniem pana Grzegorza Ślusarczyka – sołtysa wsi Mojesz (pow. Iwówceki) zapis ustawy jest niedorzeczny – **nie mam zielonego pojęcia o szkodach płodów rolnych** – przyznał urzędnik, podkreślając brak odpowiedniego wykształcenia.

Podobną opinię wyraziła pani Ewa Dąbrowska, sołtys wsi Dłużec (woj. dolnośląskie), twierdząc, że nowe przepisy zostały ustanowione przez kogoś, kto nie jest świadom roli sołtysa – **To czysto społeczna funkcja. Obarczenie nas takim obowiązkiem [...] jest naprawdę nieprzemysłane.**



fot. Daniel Biernat

Wielu sołtysów, prócz pełnienia swej funkcji, pracuje zawodowo

W dyskusji udział wzięli urzędnicy wiejscy wielu miejscowości. **Wszyscy jednak są krytyczni w stosunku do uchwalonych postanowień.** Pani Joanna Kobak, sołtys wsi Górczyca (pow. lwówecki) kategorycznie stwierdziła: ***nie zgadzam się z tym – nie znam się na tym – nie podejmę takiej odpowiedzialności – nie podpiszę się za nic.*** W wypowiedziach urzędników triumfuje słowo „nie”.

Nowe obowiązki a praca zawodowa

Wielu sołtysów, prócz pełnienia swej funkcji, pracuje zawodowo. W związku z tym **brak im czasu na dodatkowe zajęcia.** Sołtys wsi Mojesz podkreślił – *nie jesteśmy na tyle dyspozycyjni, aby w okresie wegetacyjnym roślin, to jest od wczesnej wiosny do późnej jesieni jeździć [...]. To koliduje nam z pracą.*

Czy bunt sołtysów odniesie oczekiwany skutek? Czy czeka nas kolejna nowelizacja prawa łowieckiego? Do sprawy na pewno wrócimy!